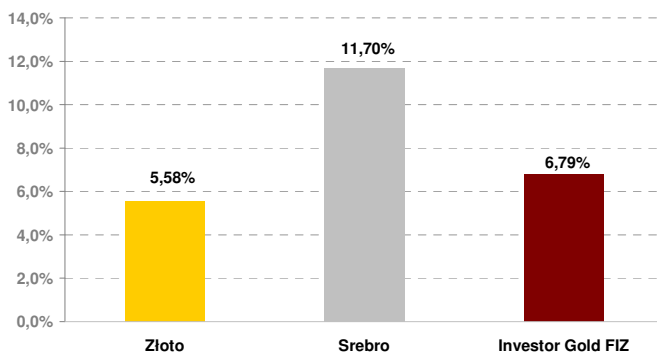


Investor Gold Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (31.12.08-31.01.09)

Na dzień 31 stycznia 2009 r. dokonano kolejnej miesięcznej wyceny certyfikatów inwestycyjnych Investor Gold Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, zgodnie z którą wartość jednego certyfikatu ustalono na 1.479,69 zł, co oznacza wzrost o 6,79% w stosunku do wyceny z 31 grudnia. Od początku działalności Fundusz uzyskał stopę zwrotu w wysokości 47,97%.

Wobec postępującego od 30 lat wyzbywania się potencjału produkcyjnego na rzecz krajów azjatyckich spłata gigantycznego zadłużenia USA jest praktycznie niemożliwa, a kolejne rządowe programy mające na celu pobudzenie gospodarki obniżają jeszcze wiarygodność kredytową największego dłużnika świata. Tymczasem baza monetarna od sierpnia 2008 r. wzrosła już ponad 100%. Ponieważ nic nie zapowiada zacieśnienia polityki monetarnej FED, sytuacja ta oferuje duży potencjał zysku

Stopa zwrotu 31.12.08 - 31.01.09 [%]



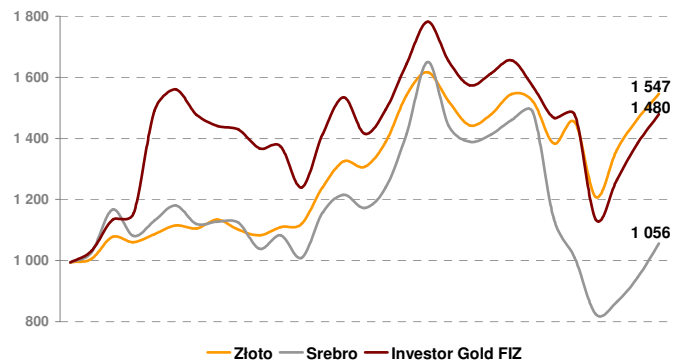
Kwotowania złota i srebra z rynku spot

Najbardziej interesującym zjawiskiem na rynku złota w styczniu była zadziwiająca siła złota względem umacniającego się dolara. Dolar zyskał w styczniu 6% do koszyka walut światowych, a złoto zyskało 5,58% do dolara. W rezultacie złoto liczone w euro odnotowało największy miesięczny wzrost od 1999 r. Dynamika rynku zmieniła się w stosunku do tego do czego przyzwyczaili on inwestorów. Euro reaguje spadkami na wzrost awersji do ryzyka, które z kolei zwiększa popyt na złoto. W rezultacie tradycyjna korelacja „rosnące euro = rosące złoto” uległa odwróceniu.

Innym wyjaśnieniem tego zjawiska są różne motywacje kupujących dolara i kupujących złoto. Popyt na dolara związany jest wciąż głównie z delewarowaniem sfinansowanych w tej walucie aktywów. Konieczność spłacenia zobowiązań zwiększa presję popytową niezależnie od innych czynników deprecjonujących amerykańską walutę. Czynniki te, tj. ujemne realne stopy procentowe, gwałtowne zwiększanie bazy monetarnej i zapowiedzi kolejnych programów pomocowych pogarszających i tak tragiczny stan zadłużenia rządu USA, motywują do kupna złota te podmioty, których bilanse nie są mocno obciążone zobowiązaniami w dolarach i dla których priorytetem jest ochrona wartości kapitału przed inflacją.

Fundusz jest przeznaczony dla inwestorów chcących podjąć większe ryzyko inwestycyjne w oczekiwaniu wyższej stopy zwrotu. Przedstawione materiały dotyczące Funduszu mają wyłącznie charakter promocyjny i nie stanowią gwarancji realizacji celu inwestycyjnego, ani osiągnięcia podobnych wyników w przyszłości. Podane wyniki nie uwzględniają opłaty manipulacyjnej i podatków. Ze względu na stosowaną politykę inwestycyjną wartość certyfikatów może cechować się dużą zmiennością, a uczestnik Funduszu musi się liczyć z możliwością poniesienia straty. Szczegółowe informacje dotyczące emisji, w tym dane finansowe, informacje o czynnikach ryzyka oraz o opłatach i podatkach, zawarte są w Prospekcie emisyjnym opublikowanym na stronach www.investors.pl i www.bgz.pl.

Zmiana wartości inwestycji 16.10.06 - 31.01.09 [zł]



Wartość inwestycji na dany dzień (po podziale z dnia 31 sierpnia 2007 r.)

na złocie. Kupujący je zakładają, że jedynym możliwym finałem procesu przyspieszającego wzrost bazy monetarnej, zadłużania się i słabnącej gospodarki jest załamanie na rynku obligacji. Wówczas możliwe są dwa scenariusze – oba korzystne dla złota. Pierwszy, w którym rynek obligacji pozostawiony siłom rynkowym winduje cenę długu do poziomów dużo powyżej obecnych 2,8% czyniąc ze złota jedyną bezpieczną przystań dla tracących wartość aktywów. Drugi scenariusz zakłada kupno długu rządowego przez FED, co zważywszy jego wartość zwiększyłoby potężnie bazę monetarną i późniejszy wzrost cen.

Również akcje nie oferują potencjału wzrostu, rekompensującego bardzo wysokie ryzyko inwestycyjne. W gospodarce amerykańskiej nic nie zapowiada szybkiej poprawy i choć jej elastyczność ma szansę sprawić, że proces dostosowawczy będzie szybszy niż np. w Japonii po 1990 r., to ma ona również ten efekt, że zmiany są gwałtowniejsze (liberalny rynek pracy umożliwia masowe zwolnienia, rozproszony i konkurencyjny system bankowy ogranicza podaż kredytu).

Wobec braku powodów do kupowania zarówno obligacji, jak i akcji popyt na złoto, jako główna alternatywa dla tych grup aktywów, powinien pozostać na wysokim poziomie.